

## Aleksandra Sierka – „Przytulić motyla”

Dziennik Teatralny, 6 grudnia 2025

Link: <http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/przytulic-motyla.html>

**„Niebezpieczne związki” to jeden z najlepszych spektakli Teatru Barakah w Krakowie. Twórcy, z finezją tworzą opowieść pełną mroku i okrucieństwa, obnażając fałszywe formy, uwodząc profanacją oraz wabiąc namiętnością.**

„Niebezpieczne związki” to reinterpretacja powieści epistolarnej „Les Liaisons dangereuses” autorstwa Pierre’a Choderlosa de Laclos. W nowym odczytaniu historii, twórcy Teatru Barakah w Krakowie, oddają głos – dotąd pomijanej postaci – Cecylii. Koncentrując się na jej historii, artyści, ukazują całe okrucieństwo kryjące się w różnych rodzajach miłości. Każda bowiem jej forma, zarówno miłość rodzicielska, romantyczna, miłość do boga, czy też najmroczniejsze pożądanie, zdają się krzywdzić i niszczyć obiekt swoich uczuć. Spektakl stanowi zatem mroczną opowieść o niewinności, przemocy, obłudzie oraz zakłamaniu.

Niewątpliwie ciekawym elementem jest zestawienie różnych typów postaci kobiecych; femme fatale (Monika Kufel), święta (Zuzanna Woźniak) i dewotka-wampirzyca (Ewelina Starejki). Każda z nich stanowi bowiem zarówno zaprzeczenie pozostałych, jak i dopełnienie ich obrazu. Pomimo różnic, wszystkie kobiety łączy pokrewieństwo uczuć oraz cierpienia. Poprzez tezę i antytezę tworzą syntezę postaw i form. Podobnie z męskimi bohaterami. Drapieżny uwodziciel (Michał Kościuk) oraz niewinny muzyk (Karol Grzyk), pozornie stanowiący swoje przeciwieństwa, wraz z biegiem wydarzeń, zdają się utożsamiać, zacierając granicę pomiędzy niewinnością i obłudą.

Na uwagę zasługuje również – przepiękna w swoim okrucieństwie – scena gwałtu. Motyw odwróconej piety niewątpliwie nadaje aktowi tragicznego uroku, zaś nadużyty dotyk, omamienie, bezwład i obojętna bezdusznosc wzroku w doskonały sposób oddają milczenie niebios oraz wyuzdaną brutalność. Poprzez milczący dotyk, twórcom teatru Barakah udało się ukazać całe bestialstwo bezlitosnego aktu. Poprzez gesty opowiedzieli to, co niemożliwe do wymówienia.

Co za tym idzie, „Niebezpieczne związki” oszałamiają pięknem okrucieństwa. Uwodząc sadyzmem, oszałamiają intelekt i płoszą emocje, docierając do najmroczniejszych konsekwencji miłości oraz pożądania. Warto tym samym skupić

się również na formie spektaklu. Kostiumy (Monika Kufel) obnażające duszące klatki konwenansów, zarówno finezyjne i nagie są doskonałym symbolem zniewolenia i sztuczności. Ciasne gorsety oraz roznegliżowane krynoliny w drapieżny sposób ukazują podporządkowanie narzuconym etykietom i pustym gestom.

Natomiast motyw motyla, w doskonały sposób podkreśla utraconą niewinność. Również ruch sceniczny, momentami mechaniczny i nienaturalny (choreografia – Dawid Tas), w doskonały sposób obnaża całą sztuczność i obłudę dworskich manier i rytuałów. A scena malowani twarzy, kiedy przyszli, obecni i przeszli oprawcy jednocząc się w linii, zakrywają swoje twarze białymi maskami, urzeka okrutnym pięknem oraz mroczną symboliką.

Podsumowując, spektakl „Niebezpieczne związki” Teatru Barakah w Krakowie to jeden z najlepszych spektakli, jakie miałam przyjemność oglądać. Ten spektakl jest po prostu zajebisty zarówno w swojej formie jak i treści. Ta sztuka „(...) jeżeli parzy, parzyć może jedynie na kształt lodu”.